

W Sejmie rozpatrzony został projekt przygotowany przez Ministerstwo Energii. Ujednolica on zasady opodatkowania gruntów, przez które przebiega strategiczna infrastruktura liniowa (do przesyłania lub dystrybucji płynów, gazów, pary, energii elektrycznej oraz infrastruktura telekomunikacyjna). W projekcie wprowadzono zasadę, że umieszczenie tej infrastruktury na gruntach osób trzecich, z których przedsiębiorstwo liniowe korzysta w sposób ograniczony, nie wpłynie na wzrost podatków gruntowych.

Do tej pory nie było przepisów regulujących wprost zasady opodatkowania tych gruntów. Dochodziło do sytuacji, kiedy w gminach sąsiadujących takie same grunty mogły zostać opodatkowywane inną stawką podatku, w zależności od przyjmowanej przez gminę interpretacji prawa. W niektórych gminach organy skarbowe traktowały posadowienie infrastruktury liniowej jako neutralne podatkowo, natomiast w innych, jako grunty, przez które przebiega ta infrastruktura za zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej, co wiąże się z naliczeniem najwyższej stawki podatku od nieruchomości. Taka sytuacja prowadziła do licznych sporów pomiędzy podatnikami, właścicielami infrastruktury liniowej i organami podatkowymi.

W ostatnich latach problem ten był w szczególnie widoczny w przypadku gruntów będących w zarządzie Lasów Państwowych, na których posadowione są linie elektroenergetyczne. W ostatnim roku, organy skarbowe zaczęły klasyfikować grunty pod liniami elektroenergetycznymi na terenach Lasów Państwowych jako grunty zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej, a nie jak dotychczas jako grunty leśne.

Mając na uwadze, przyjmowaną przez organy skarbowe argumentację, zmiana klasyfikacji gruntów mogła rozpocząć się także w przypadku gruntów, przez które przebiega inna infrastruktura liniowa, na przykład gazowa, ciepłownicza czy telekomunikacyjna.

Zdaniem ministra Krzysztofa Tchórzewskiego dalszy brak tej ustawy mógłby doprowadzić do wzrostu podatków, a przez to do wzrostu cen usług świadczonych przez przedsiębiorstwa wykorzystujące tę infrastrukturę. Według szacunków gdyby wszystkie grunty pod liniami elektroenergetycznymi zostały opodatkowane najwyższą stawką podatku od nieruchomości, to wówczas o ok. 7 zł miesięcznie mogłaby wzrosnąć opłata za dystrybucję energii elektrycznej dla przeciętnego gospodarstwa domowego. - *Mogłoby to za sobą pociągnąć wzrost cen gazu, wody i odprowadzania ścieków czy usług telekomunikacyjnych. Chcemy temu zapobiec* – podkreśla minister.

Proponowane w ustawie rozwiązania są również bardzo istotne dla podatników podatków gruntowych. Dzięki temu właściele lub użytkownicy wieczyści gruntów nie będą zobowiązani do zapłaty wyższego podatku, wyłącznie dlatego, że przez ich grunty przebiegają urządzenia infrastruktury liniowej. Naliczanie najwyższej stawki podatku, odpowiedniej dla gruntów zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej, było w szczególności krzywdzące dla właścicieli gruntów leśnych, rolnych lub nieużytków. Prowadziłoby to do sytuacji, gdy właściciel, który sam nie prowadzi działalności gospodarczej, ani nie czerpie korzyści w związku z posadowieniem na jego gruncie infrastruktury liniowej, byłby zobowiązany do zapłaty wielokrotnie wyższego podatku od gruntu.

Źródło: me.gov.pl